

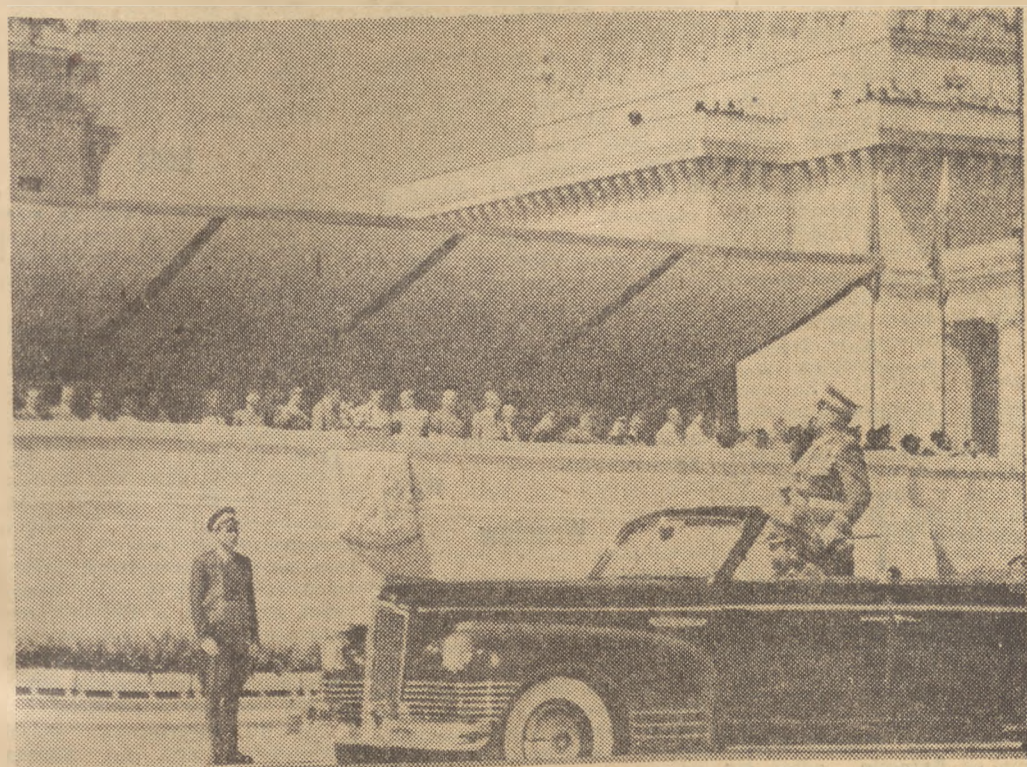
DEFILADA SIŁY, MŁODOŚCI I POKOJU

Razem, młodzi przyjaciele!

SZTANDAR MŁODYCH

ORGAN ZARZĄDU GŁÓWNEGO ZMP

Nr 175 (1625) B Warszawa, niedziela 24, poniedziałek 25 lipca 1955 r. Cena 20 gr



Przed główną trybuną, na której znajdują się już członkowie kierownictwa Partii i Rządu, zajeżdża otwarte generalskie auto. Meldunek brzmi: wojska gotowe do defilady

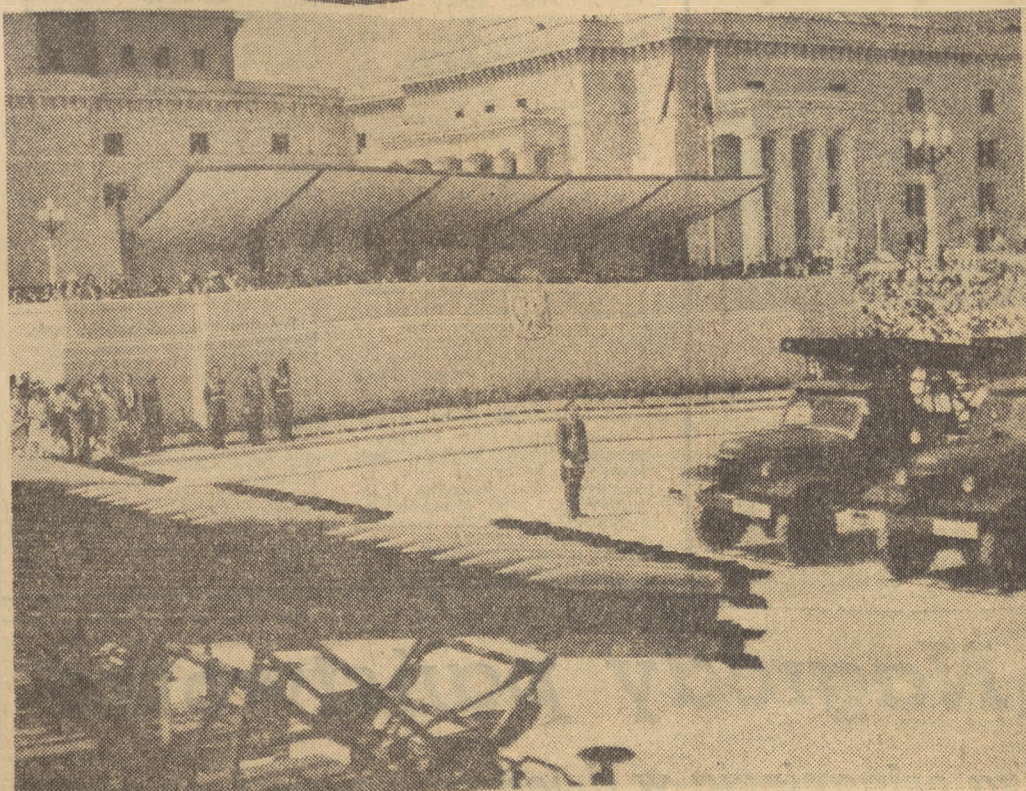
Uroczystość brzmią fanfary, punktualnie o godzinie 10 następuje otwarcie defilady

Tękość zna dobrze każdy Polak. Sypią się oklaski i głośnie „hurra!” Katusze jadą!

Wzdłuż całej trasy defilady i pochodu — wzdłuż nowej ulicy Marszałkowskiej i na olbrzymim Placu Józefa Stalina przed monumentalnym gmachem Pałacu Kultury i Nauki, zgromadziła się ponad 100-tysięczna rzesza mieszkańców stolicy oraz licznie przybyłe z całego kraju delegacje i wycieczki



Największy zachwyt budzą wśród widzów wojska techniczne. Przejazd samych tylko ciężkich czołgów, które zdały świetny egzamin w rozgromieniu faszyzmu, trwał ponad 20 minut



Pare tygodni temu z entuzjazmem czytaliśmy o wspaniałej defiladzie marynarki wojennej, która odbyła się w Dniach Morza. Tym goręcej oklaskiwano defilujących marynarzy w Warszawie

Fragmencie pochodu młodzieży, maszerującej pod hasłami V Światowego Festiwalu (u góry) Wspaniała piramida sportowa, wykonana przez zawodników ZS „Gwardia” (na prawo)



Zdjęcia: A. Marcink i CAF



Przemówienie tow. Bieruta

Obywatele! Robotnicy i Chłopi! Pracownicy umysłowi! Oficerowie i Żołnierze! Młodzieży polska!

W imieniu Ogólnopolskiego Komitetu Frontu Narodowego witam i pozdrawiam Was w dniu naszego wielkiego Święta Narodowego!

W imieniu stolicy Polski — Warszawy, która chlubi się dziś wspaniałym braterskim darem narodów radzieckich, pięknym Pałacem Kultury i Nauki imienia Józefa Stalina — pozdrawiam cały nasz bohatercki naród polski!

Chlubne i radosne jest nasze dzisiejsze Święto Narodowe. Wieńczy ono pierwsze historyczne 10-lecie Polski Ludowej, otwiera nowe 10-lecie wielkiej i twórczej przyszłości naszego narodu. Święcimy dziś 11 rocznicę powstania Władzy Ludowej, rocznicę wiekopomnego Manifestu — historyczną datę, która zapoczątkowała wyzwolenie i zjednoczenie ziem polskich.

Olbrzymią drogę przeszedł potężny dzieła dokonał w ciągu tych lat naród polski.

Odbudował Ojczyznę swoją z popiołów, ruin i zgłiszcz. Ohdarzył ją wielką siłą i mocą, jakiej nigdy jeszcze w swych dziejach Polska nie miała. Przewodnikiem narodu jest dziś klasa robotnicza, związana nierozwalnym sołuszem z chłopstwem pracującym, cieszącą się uznaniem i szacunkiem wszystkich warstw wórczych narodu. Zdała ona chlubnie egzamin ze swej misji dziejowej — z budownictwa socjalizmu w naszej Ojczyźnie.

Rodacy! Przemawiam do Was z trybuny, nad którą wznosi się gmach wielkiej piękny nie tylko swym kształtem architektonicznym i materialnym, ale również swą treścią ideową. Gmach ten jest wspaniałym dziełem przyjaźni między narodami Związku Radzieckiego a narodem polskim, widomym symbolem wielkiej przemiany epoki, w której żyje nasze dzisiejsze pokolenie. Jest to symbol zwycięstwa i triumfu wielkich idei socjalizmu, idei wielkich przywódców ludzkości: Marksa, Engelsa, Lenina i Stalina.

W uroczystościach naszych uczestniczą przedstawiciele 10 państw ludowych, z którymi Polska złączona jest nierozwalnymi więzami przyjaźni i braterskiego przymierza. Łączą nas wspólne idee i jedno litte zadanie w walce o utrwalenie pokoju w świecie i w walce o zbudowanie lepszego ustroju społecznego: ustroju wolności człowieka i niepodległości narodowej, ustroju sprawiedliwości społecznej i braterstwa międzynarodowego.

Silą przewodnią tej naszej wielkiej rodziny krajów, wyzwolonych z przemocy i wyzysku kapitału — jest Wielki Związek Radziecki — kraj zwycięskiego socjalizmu, kraj, któremu Polska Ludowa i szeregi innych zaprzyjaźnionych narodów zawdzięcza swą wolność i braterską pomoc w budowaniu nowego, szczęśliwszego życia.

W dniu wielkiego Święta Polski Ludowej naród nasz skierowuje najgorętsze uczucia ku wszystkim bratnim narodom, z którymi łączy nas niezlomna i wieczysta przyjaźń, a w szczególności ku narodowi radzieckiemu — naszemu wybawcom z hitlerowskiej niewoli i siłę przewodnią światowego obozu pokoju, demokracji i socjalizmu.

Obywatele! Żołnierze Odrodzonego Wojska Polskiego! Wszyscy patrioci naszego pięknego kraju! Za chwilę ruszą w uroczystej defiladzie oddziały ludowego Wojska Polskiego, które jest chlubą naszego narodu, ruszą kolumny młodzieży polskiej w radosnym pochodzie ku czci naszej umiłowanej Ojczyzny. W pochodach tych młodzieży wojskowa i cywilna zainicjuje przed narodem swą gorącą miłość dla kraju ojczystego,

swą gotowość i sprawność w obronie niepodległości narodu, swój zapał i oddanie dla sprawy budownictwa socjalistycznego.

Gdzie pulsuje najsilniej, gdzie tworzy się i wyrasta niezłomne i niewyczerpane źródło naszej siły narodowej?

Tkwi ono w twórczym, obywatelnym, codziennym wysiłku mas pracujących, wyrasta z pracy i z pogłębiającą się wciąż jednością i zwartością naszego utalentowanego, bohaterckiego narodu. Niepokonanym i niezłomnym fundamentem siły Polski, jej wolności i niezawisłości, jej dobrobytu i rosnącej potęgi politycznej, gospodarczej i kulturalnej — jest jedność naszego narodu i nasza przyjaźń międzynarodowa ze Związkiem Radzieckim, z Chińską Republiką Ludową, ze wszystkimi krajami demokracji ludowej.

Pogłębiajmy nieustannie to niezawodne źródło naszych sił, zyciodajną krynicę wielkości i potęgi naszego narodu!

Obywatele! Polacy!

W chwili obecnej w Genewie obradują czołowi przedstawiciele czterech wielkich mocarstw. Omawiają oni zasady pokojowego współżycia międzynarodowego. W owoceńności tych obrad zainteresowane są wszystkie narody świata.

Oczekujemy w wyniku tych obrad dalszego odprężenia w stosunkach międzynarodowych, oczekujemy pierwszej, konkretnej, odczuwalnej dla całego świata redukcji zbrojeń, oczekujemy stworzenia podwalin dla bezpieczeństwa zbiorowego w Europie i niedopuszczenia do odrodzenia militarystyki niemieckiego, który tyle razy pustoszył nasze ziemie. Popieramy wysiłki Niemieckiej Republiki Demokratycznej i wszystkich sił postępowych w Niemczech do zjednoczenia narodu niemieckiego na zasadach pokojowych i demokratycznych. Oczekujemy uwzględnienia słuszných praw wielkiego narodu chińskiego.

Polska Rzeczpospolita Ludowa wnosi i będzie wnosila wytrwale swój wkład do sprawy pokoju i współpracy między narodami.

W najbliższych dniach młodzież polska gościć będzie w swym kraju uczestników Światowego Festiwalu Młodzieży. Będzie to wielka manifestacja uczuć braterstwa i solidarności: młodzieży wielu krajów świata w walce o pokój, o postęp, o lepszą i szczęśliwszą przyszłość całej ludzkości.

Cały naród polski łączy w te dni swe uczucia z radosnymi uczuciami naszej młodzieży, udzieli serdecznego poparcia szlachetnym jej ideałom wychowawczym, patriotycznym i międzynarodowym, jej pragnieniom poświęcenia wszystkich sił dla budowy nowego, lepszego życia.

Towarzysze! Obywatele!

Mamy prawo być dumni z odbudowy i rozbudowy naszych miast i wsi, z rozwoju naszego przemysłu i całej naszej gospodarki narodowej! Najwięcej radości budzi w każdym z nas świadomość rosnącej wciąż energii, wytrwałości w pracy i aktywności społecznej milionów robotników i chłopów, świadomości szybkiego rozwoju uodolnień, wiedzy, zapału i patriotyzmu najszerzszych mas ludowych.

Pozdrawiamy gorąco cały polski lud pracujący jako budowniczych naszej wspaniałej Ojczyzny!

Pozdrawiamy wszystkie bratnie narody, budujące socjalizm i Wielki Związek Radziecki — naszego wyzwoliciecia i przewodnika!

Niech żyje wieczysta przyjaźń między narodami!

Niech żyje pokój!

Niech żyje nasza umiłowana Polska Rzeczpospolita Ludowa!

Depesze

z okazji
Święta Odrodzenia

Z okazji Święta Odrodzenia depesze z życzeniami dla narodu polskiego nadesłały: Przewodniczący Chińskiej Republiki Ludowej Mao Tse-tung, Przewodniczący Stałego Komitetu Ogólnokrajowego Zgromadzenia Przedstawicieli Ludowych Chińskiej Republiki Ludowej Liu Szao-łai, Premier Rady Państwowej i Minister Spraw Zagranicznych Chińskiej Republiki Ludowej Csom En-łai, Prezydium Ludowego Zgromadzenia Ludowej Republiki Bułgarii, Rada Ministrów Ludowej Republiki Bułgarii, Centralny Komitet Komunistycznej Partii Bułgarii, Prezydent Republiki Czechosłowackiej Antonin Zapotocky, Przewodniczący Prezydium Węgierskiej Republiki Ludowej — Istvan Dobi, Przewodniczący Prezydium Wielkiego Zgromadzenia Narodowego Rumuńskiej Republiki Ludowej — Dr Petru Gроза, Prezydent Republiki Francuskiej — Rene Coty, Prezydent Indii — Rajendra Prasad, Prezydent Federacyjnej Ludowej Republiki Jugosławii — Josif Bros Tito, Prezydent Republiki Włoskiej — Giovanni Gronchi, Prezydent Republiki Finlandii — J. K. Paasikivi, Szachinszach Iranu — Mohammad Reza Pahlawi.

20 tys. osób zwiedziło w pierwszym dniu Pałac Kultury i Nauki

Po raz pierwszy — w dniu 22 Lipca 1955 r. Pałac Kultury i Nauki im. Józefa Stalina uświetniony został publicznością. W pierwszym dniu zwiedzania tego wspaniałego gmachu, przez jego wnętrza przewinęło się blisko 20 tys. osób. Również w tym dniu odbyły się w Pałacu pierwsze koncerty i przedstawienia teatralne.

22 bm. w salach Pałacu Kultury i Nauki im. J. Stalina wiceprezes Rady Ministrów S. Jedrychowski wręczył odznaczenia państwowe — Złote, Srebrne i Brązowe Krzyże Zasługi ponad 200 produkującym polskim i radzieckim budowniczym Pałacu.

Równocześnie kilkuset robotników zatrudnionych przy wzniesieniu Pałacu otrzymało odznaki „Budowniczy Pałacu Kultury i Nauki”.

Cenny dar z NRD

W dniu Święta Odrodzenia — 22 Lipca br. zastępca Pełnomocnika Rządu do spraw XXIV Międzynarodowych Targów Północnych wiceprezydent Handlu Zagranicznego Czesław Bajer przyjął w Poznaniu delegatów Łipskiego Przedsiębiorstwa Handlu Zagranicznego NRD „Deutsche Buch Export und Import” w osobach P. P. Hoffmana i Basliacka, którzy dla podkreślenia przyjaźni stosunków łączących oba kraje przekazały dwa oryginalne, niezwykle cenne dokumenty dotyczące miasta Wschowy, które do tej pory były w posiadaniu tego przedsiębiorstwa.

Są to przywileje królewskie, jeden z roku 1325 wydany przez króla Zygmunta Starego, a drugi wydany przez króla Jana Kazimierza w roku 1649.

Z konferencji w Genewie

Na porządku obrad unormowanie i wzmożenie kontaktów między Wschodem i Zachodem

GENEWA. Dnia 22 bm. w godzinach przedpołudniowych odbyło się otwarte a kolei posiedzenie ministrów spraw zagranicznych czterech mocarstw. Rozpatrywano sprawę projektu dyrektyw szefów rządów czterech mocarstw dla ministrów spraw zagranicznych, którymi do ostatni winni kierować się w czasie późniejszego omawiania zagadnień, znajdujących się na porządku dziennym konferencji.

GENEWA. W piątek po południu odbyło się pod przewodnictwem prezydenta Eisenhowera kolejne posiedzenie szefów rządów czterech wielkich mocarstw.

Na wstępie posiedzenia sekretarz stanu USA Dulles w imieniu wszystkich ministrów spraw zagranicznych złożył sprawozdanie z dotychczasowych obrad ministrów, dotyczących opracowania dyrektyw dla ich późniejszych rozmów w sprawie 1) zjednoczenia Niemiec i bezpieczeństwa europejskiego, 2) rozbrojenia, 3) czwartkowych propozycji delegatów ZSRR w kwestii zawarcia tymczasowego porozumienia między ugrupowaniami państw, istniejącymi w Europie. Dulles oświadczył, że w toku przedpołudniowych obrad piątkowych osiągnięty został postęp w przygotowaniu dyrektyw, i że wierz, iż dalszy postęp jest możliwy. W związku z tym prosi on o przedłużenie terminu, w którym ministrowie mieli przedstawić szefom rządów swe sprawozdanie. Na wniosek prezydenta Eisenhowera, zaakceptowany przez pozostałych szefów rządów, polecono ministrom kontynuowanie rozmów. Ministrowie winni przedstawić sprawozdanie w sobotę do godziny 11, kiedy to rozpocznie się w ścisłym gronie niejawnie posiedzenie szefów czterech rządów.

Jak oświadczył rzecznik prasowy, ministrowie spraw zagranicznych postanowili kontynuować obrady w piątek o godz. 23.30.

Z kolei szefowie rządów przystąpili do dyskusji nad czwartym punktem porządku dziennego — sprawą unormowania i wzmożenia kontaktów między Wschodem i Zachodem.

Jako pierwszy zabrał głos prezydent Eisenhower.

Stwierdził, że w różnych częściach świata istnieją poważne ograniczenia w zakresie wymiany informacji i turystyki, mówca oświadczył, że ograniczenia te wywołują wzajemną nieufność. W ciągu ubiegłych 10 lat również w Stanach Zjednoczonych wprowadzono pewne ograniczenia tego typu. Zdaniem prezydenta, konferencja szefów rządów mogłaby zapoczątkować konkretne kroki w celu zniesienia tych barier i utworzenia drogi do wzajemnego zrozumienia i zaufania. Prezydent Eisenhower uważa, że stopniowo można by podjąć następujące kroki: 1) złożyć ograniczenia, wymieniając informacje i idee między narodami; 2) złożyć ograniczenia, które utrudniają podróżowanie po świecie w celach pokojowych i przyjaźni; 3) następnie stworzyć warunki, które by sprzyjały wzajemnej wymianie towarów o pokojowym przeznaczeniu. Premier Faure ze swej strony

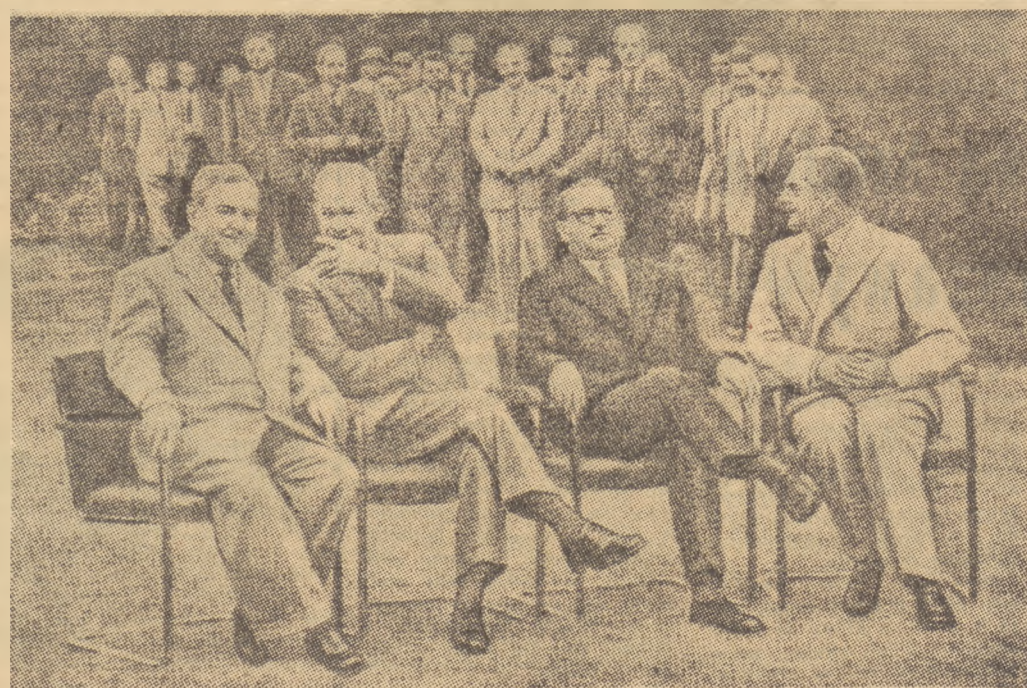
moceństw zbliża się do końca. W kolach dziennikarskich panuje przekonanie, że po zakończeniu rozmów, prawdopodobnie w sobotę, ogłoszony zostanie komunikat końcowy konferencji.

W tychże kolach spodziewają się, że Wielka Czwórka w komunikacie końcowym ujawni zbieżność poglądów w różnych kwestiach oraz wyrazi gotowość prowadzenia dalszych rokowań nad problemami, które wywołują rozbieżności. W Genewie spodziewają się, że w stosunkowo niedługim czasie zorganizowana zostanie konferencja ministrów spraw zagranicznych czterech wielkich mocarstw, a następnie — być może — zwolna zostanie ponownie konferencja szefów rządów. Jako przyszłe miejsce obrad konferencji ministrów wymieniane są dwa miasta — Genewa i Wiedeń.

Wniosek Edena został przyjęty. Przerwano więc chwilowo dyskusję nad zagadnieniem kontaktów między Wschodem a Zachodem. Dyskusja na ten temat będzie kontynuowana.

GENEWA. Konferencja szefów rządów czterech wielkich

Niemal wszyscy komentatorzy stwierdzają, że konferencja genewska będzie miała znaczenie historyczne, że przyczyni się do poprawy stosunków między państwami. Liczne dzienniki piszą, że opinia publiczna z wielkim napięciem oczekuje wyników konferencji i wiąże z nimi duże nadzieje. „W Genewie — pisze korespondent londyńskiego dziennika „Daily Express” — panuje atmosfera entuzjazmu i nadziei. Oczekuje się tu, że konferencja zakończy się porozumieniem w sprawie nowego spotkania ministrów spraw zagranicznych pod koniec października, zaś po tym spotkaniu odbędzie się nowa narada Wielkiej Czwórki. Niezłe widoki rokują również, zdaniem obserwatorów, dyskusja nad ostatnim punktem porządku dziennego — sprawą kontaktów między Zachodem a Wschodem”.



MEMORANDUM delegacji francuskiej w sprawie rozbrojenia

GENEWA. W dniu 22 lipca delegacja francuska przedstawiła memorandum w sprawie rozbrojenia, oparte na propozycji wysuniętych w dniu 18 bm. przez premiera E. Faure'a. Memorandum zostało złożone przez ministra A. Pinay'a na piątkowym posiedzeniu ministrów spraw zagranicznych czterech mocarstw.

Plan przewiduje m. in. utworzenie przy ONZ międzynarodowej organizacji noszącej nazwę „Międzynarodowego Funduszu Wyposażenia i Pomocy Wzajemnej”, która dysponowałaby funduszami zaoszczędzonymi przez państwa w wyniku redukcji wydatków na zbrojenia i decydowałaby o tym, na uproszczenie jakich krajów fundusze te byłyby przeznaczone.

Plan francuski przewiduje,

że każde państwo będzie ogłaszało corocznie, jakie sumy zamierza wydać na zbrojenia. Co roku wydatki te będą zmniejszane o pewien ustalony w drodze porozumienia procent i fundusze zaoszczędzone w ten sposób będą oddawane do dyspozycji organizacji międzynarodowej.

We władzach międzynarodowej organizacji zasiadaby przedstawiciel czterech wielkich mocarstw i przedstawiciele innych państw ustalonych w drodze porozumienia przez cztery mocarstwa.

W zakończeniu memorandum stwierdza, że w razie zatwierdzenia zasad tego planu przez szefów rządów czterech mocarstw, mogłoby on być przekazany podkomisji rozbrojenia Organizacji Narodów Zjednoczonych do ewentualnego uzupełnienia i wcielenia w życie.

Cztery szefowie rządów, uczestniczący w Konferencji Genewskiej, od lewej: przewodniczący Rady Ministrów ZSRR N. A. Bulganin, prezydent St. Zjednoczonych D. Eisenhower, premier Francji E. Faure i premier W. Brytanii A. Eden odpoczywają przed Pałacem Narodów.

Foto W. Sawostjanowa (TASS)

Obiad u prezydenta Szwajcarii dla delegacji czterech mocarstw

GENEWA. 21 bm. wieczorem prezydent Szwajcarii Petitpierre wydał obiad na cześć delegacji rządowych ZSRR, Stanów Zjednoczonych, Wielkiej Brytanii i Francji na konferencję szefów rządów czterech mocarstw. W przyjęciu wzięli udział przewodniczący delegacji: Bulganin, Eisenhower, Eden, Faure oraz pozostali członkowie wszystkich delegacji. Na obiedzie obecny był także sekretarz generalny ONZ Hammarskjöld.

SZTANDAR MŁODYCH

Wiśniowska dwukrotną mistrzynią świata Polki na trzecim miejscu

(Telefoniem z Helsinek)

Dzień 22 lipca był wielkim świętem dla kilkusetosobowej grupy polskich łuczników startujących w mistrzostwach świata. W tym dniu na olimpijskim stadionie rozstrzygnięto dwukrotnie polski hymn, kiedy na podium zwycięzców stanęła Katarzyna Wiśniowska, obdarzona z rąk przewodniczącego Międzynarodowej Federacji Łuczniczej p. Kjellsona złoty medal za zwycięstwo.

Po zdobyciu mistrzowskiego tytułu w strzelaniu na odległość długą, Wiśniowska zdobyła w piątek drugi tytuł mistrzowski, zajmując pierwsze miejsce w łącznej punktacji obydwoh trójbójów.

Wielką niespodzianką mistrzostw były wyniki łuczniczki angielskiej. Przez cztery dni nasza reprezentantka toczyła z nimi zaciętą walkę, pobierając zasłużone oklaski i pochlebne opinie fińskiej prasy codziennej i sportowej. Zmieniając się stale różnicą punktów, stworzyła niezwykle atrakcyjną atmosferę walki, z której zwycięsko wyszła nasza debiutantka, zdobywając wielkie uznanie.

Najbardziej trudną przeszkodą były dla Wiśniowskiej strzelania w trójbój krótkodystansowym. Nie tylko ona przegrywała w tej konkurencji, ale także w innych. Warner (Anglia) wywalczyła zwycięstwo jednym punktem nad Håk-

kainen (Finlandia), a jej rodaczka Santaja także o jeden punkt była lepsza od Wiśniowskiej.

Ostatni dzień mistrzostw był zarazem ostatnim atakiem Wiśniowskiej „na wielkie mistrzostwo”. Tym razem potwierdziła ona jeszcze raz swoje umiejętności i z 44 punktów przewagi podwyższyła różnicę do 83 punktów na swoją korzyść.

W klasyfikacji zespołowej Polki zajęły trzynaste miejsce, w pewnym stopniu niepowodzenia mężczyzn. Łucznicy, jak było do przewidzenia, nie odegrali w mistrzostwach większej roli, ich lokaty wahały się przeważnie w granicach czwartej dziesiątki zawodników i tak też zakończyli mistrzostwa.

Plonem tegorocznych mistrzostw świata w łucznictwie był jeden rekord świata, ustanowiony przez Olssona (Szwecja) — 3020, 2. Finlandia — 8323, 3. Polska — 8184.

Mężczyźni: 1. Anderson (Szwecja) — 3020, 2. Rhode (USA) — 2887, 3. Olsson (Szwecja) — 2848, 31. Chwałkowski — 2431, 37. Kanicki — 2331, 38. Mazurek — 2312, 41. Nowak — 2186.

Zespołowo: 1. Szwecja — 8697, 2. Finlandia — 8084, 3. Belgia — 7968, 8. Polska — 7074.

(w)

Na basenie CWKS

Polska — Austria 91:53

po pierwszym dniu zawodów

Wystarczy powiedzieć, że w

wynikach podjętych zwycięstw

w skokach mężczyzn, gdzie po

raz pierwszy jeden z przegradził

na finiszu polskich pływaków.

Miał to miejsce w biegu

na 400 m st. dół, kiedy Kucera

był drugi na mecie uzyskując

jednokrotnie czas polskiego

złoty medal — 5:14,2.

Ozdoła pierwszego dnia zawo-

dów był rekordowy wynik Fre-

ndera, który plynąc poza konkur-

sami ustanowił rekord Polski, ję-

dnąc 1:07,7 oraz zwycięstwo Pro-

chowskiego — 1:07,7.

Złoty medal w 100 m st. dół

złoty medal w 100 m st. dół

złoty medal w 100 m st. dół

złoty medal w 100 m st. dół

złoty medal w 100 m st. dół

złoty medal w 100 m st. dół

złoty medal w 100 m st. dół

złoty medal w 100 m st. dół

złoty medal w 100 m st. dół

złoty medal w 100 m st. dół

złoty medal w 100 m st. dół

złoty medal w 100 m st. dół

złoty medal w 100 m st. dół

złoty medal w 100 m st. dół

złoty medal w 100 m st. dół

złoty medal w 100 m st. dół

złoty medal w 100 m st. dół

złoty medal w 100 m st. dół

złoty medal w 100 m st. dół

złoty medal w 100 m st. dół

złoty medal w 100 m st. dół

złoty medal w 100 m st. dół

złoty medal w 100 m st. dół

złoty medal w 100 m st. dół

złoty medal w 100 m st. dół

złoty medal w 100 m st. dół

złoty medal w 100 m st. dół

złoty medal w 100 m st. dół

złoty medal w 100 m st. dół

złoty medal w 100 m st. dół

złoty medal w 100 m st. dół

złoty medal w 100 m st. dół

złoty medal w 100 m st. dół

złoty medal w 100 m st. dół

złoty medal w 100 m st. dół

złoty medal w 100 m st. dół

złoty medal w 100 m st. dół

złoty medal w 100 m st. dół

złoty medal w 100 m st. dół

złoty medal w 100 m st. dół

złoty medal w 100 m st. dół

złoty medal w 100 m st. dół

złoty medal w 100 m st. dół

Wielki warszawski bal lipcowy

WARSZAWA wydała uczczonej w swoich „salonach” doroczny bal lipcowy. Najpierw może o tych salonach: coraż ich więcej, co rok nowy. Przestrzenie są, żeby mogły pomieścić bawiące się tłumy. Piękne są i każdy inny.

„Salon rok 1951” — to plac Dzierżyńskiego. Moglibyśmy go nazwać antycznym, ze względu na zabytkowe pałace dookoła, „Salon 1952” — to

ka. A na placach tańczymy.

Do niedawna zresztą nie umieliśmy i zabawy uliczne wyglądały nieco sztucznie.

Teraz bawimy się niegórzej od pańców i moskwiczów, choć oni mają w tej mierze tradycję. I dlatego między innymi, potrzebne nam są o-

promne place. Jakież zamknięte sale pomieściłyby wszystkich mieszkaniec stolicy? A teraz wszyscy chcą się bawić.

Każdy „salon” ma swoich gospodarzy. W „nadwileńskim”, to znaczy na Mariensztacie, podlegającym balowiczów Zakładu im. 22 Lipca. Kurantni zegara mieszają się z dziećmi i orkiestry, a wódcami są żołnierze: Stanisław Dere-

wicki. W cieniu domów ulicy Krzywobocznej znajdziesz stoliki pod parasolami i bu-

fet. Można odpocząć i ugościć partnerkę.

W „salonie antycznym” trafiliśmy na uroczyste występy zespołu KAM „Warszawca”.

Znaczenie skrótu KAM wyjaśniamy nie tyle z potrzeby, co z dziennikarskiego obowiązku. Konserwacja Architektury Monumentalnej, czyli budownictwo Starówki. Za-

czynny od dekoracji. Na jej szczycie siedzi kaczka-dziwa-

czka z figlarnym oczkiem i

pekiem różnobarwnych wsta-

tek. Lampiony nad całym pla-

cem: z kotami, księżycami, z

diablami. W tle przezbawne

stomiane chochoły „rzna” na

trąbie, baseli i harmonii. Na

estradzie wyszła prawdziwa ka-

pela ubrana stylowo, a przy

jej muzyce tańczyli i śpiewa-

li warszawskie mieszczki i

przekupki, kłóciły się, sprze-

dawały na straganach kapu-

stę, Katarzyniarz, Stefan Boc-

zkowski miał zieloną pupugę.

Obok szły go dzieci w maj-

tasach do polowy tydki: Kry-

styna Szawarskiewicz — tech-

nik i 12-letnia Danusia An-

drychówna. Ach, jakie świet-

ny był katarzyniarz Józef So-

snowski, zresztą murarz z

zawodu. Albo „Elegant” —

Maciej Borkowski — technik.

Zespół zyskał sobie sympatię

tysięcy. Plac jest rozległy, a

ludzi — głowa przy głowie.

Beźda się tu bawić do 5 ra-

no, a może i dłużej.

Zera gospodarzy w najno-

wszym naszym „salonie”, kó-

rego otwarcie nastąpiło do-

piero wczoraj. Więc ciągnę

tu ludzie spacerkiem i wy-

sadzają tłumnie z przeladow-

anych tramwajów. Zabawa

koncentruje się na dwóch e-

stradach. Na jednej można

stuszyć i oglądać artystów te-

atru Syrena (zabytkowe tan-

gowskie) i na drugiej tańczy

Jacku Piątkowska, uczenn-

ica szkoły handlowej i Wie-

slawa Bąk, elektrotechnik,

bez przesady są rozrywane.

Jasne więc, że dziewczęta ba-

wią się dobrze, ale Wiesława

twierdzi, że lepiej byłoby tań-

czyć na niższej kondygnacji

placu:

— Bo tam przecież więcej

miejsca — mówi. Na przysz-

ły rok trzeba to będzie uziąć

pod uwagę. Tymczasem tan-

gowskie, choć już wieczór.

Ala przeobrazić przyrodę, to

dla nas fraszka.

HK



Z „Tour de France”

PARYŻ. Po 13 etapach „Tour de France” liderem jest nadal

Francuz Romain, 14 etap z Albi

do Narbonne (158 km) wygrał

Francuz Capul, a drugim do

Brjuyn zwycięstwo zdoła-

łoby zdobyć dopiero zdanie

francuskie, bowiem obaj wpadli

w czasie 42.05. Następnie, 15 etap

z Narbonne do Les Thermes

(151 km) wygrał Włoch Pazzi w

4:23,5 o pół kola przed Holen-

drem. Niemiec W. duzel grze-

zała ta dwójka był liderem Polan-

d. Holbel. Był to pierwszy górski etap

w Pirenejach.

WARSZAWA. 22 lipca do War-

szawy przybyli pierwsi uczestni-

czy II Międzynarodowych Igrzysk

Sportowych Młodzieży. Są to

plywcy, którzy bawili się w War-

szawie. W Warszawie basen

basen pływacki, korty teni-

sowe, boiska do siatkówki i ko-

sztykółki oraz park sportowy.

WARSZAWA. 22